



Sygn. akt I NSK 103/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Jacek Widło

Protokolant Joanna Karolak

w sprawie z powództwa "K." sp. z o.o. w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
o wymierzenie kary pieniężnej,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w
dniu 27 listopada 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 kwietnia 2018 r., sygn. akt VII AGa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 540 zł (pięćset
czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 września 2015 r., o nr (...), wydaną na podstawie art. 56 ust. 1
pkt 12, art. 56 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 56 ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia
1997 r. - Prawo energetyczne (Dz.U. 2012, poz. 1059 ze zm., dalej: P.e.), w

związku z art. 104 k.p.a., po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia przedsiębiorstwu działającemu pod firmą: „K.” Sp. z o.o. z siedzibą w W., kary pieniężnej w związku z naruszeniem warunku 2.2.1. koncesji na obrót paliwami ciekłymi udzielonej decyzją z dnia 14 lutego 2007 r. nr (...), Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (pозwany):

1. orzekł, że wyżej wymienione przedsiębiorstwo naruszyło warunek 2.2.1. koncesji na obrót paliwami ciekłymi w ten sposób, że wprowadziło do obrotu olej napędowy o jakości niezgodnej z wymogami rozporządzenia Ministra Gospodarki z 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych paliw ciekłych (Dz.U. 2013, poz. 1058 ze zm., dalej „rozporządzenie MG z 9 grudnia 2008 r.”);

2. za działania opisane w pkt 1 wymierzył przedsiębiorstwu karę pieniężną w wysokości 364.800 zł, co stanowi 0,43% przychodu z działalności koncesjonowanej osiągniętego przez nie w 2014 r.

Od tej decyzji „K.” Sp. z o.o. z siedzibą w W. (powód) wniósł odwołanie. Wyrokiem z 15 listopada 2016 r., XVII AmE (...) Sąd Okręgowy w W.-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że decyzją z 14 lutego 2007 r. nr (...) Prezes URE udzielił „K.” Sp. z o.o. koncesji na obrót paliwami ciekłymi na okres od 15 lutego 2007 r. do 15 lutego 2017 r. Zgodnie z warunkiem 2.2.1. koncesji, „koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami wynikającymi z zawartych umów i z norm określonych prawem. W szczególności jest on zobowiązany posiadać ważny dokument określający parametry fizyko-chemiczne paliwa będącego przedmiotem obrotu i wydać na jego podstawie, na żądanie odbiorcy, oświadczenie, we własnym imieniu, o zgodności parametrów jakości dostarczonego paliwa z parametrami wynikającymi z norm określonych prawem lub z zawartej z tym odbiorcą umowy.”.

W dniach od 28 lutego do 11 lipca 2014 r. Urząd Celny I w Ł., Oddział Celny w S. przeprowadził u koncesjonariusza kontrolę, w trakcie której pobrano do analizy próby oleju napędowego z czterech środków transportu oraz ze zbiorników podziemnych. Wyniki badań paliwa pobranego z jednego ze zbiorników

podziemnych wykazały przekroczenie normy zawartości siarki o 3.227,4%. W badaniu próbki podstawowej ustalono zawartość siarki na 376 mg/kg, natomiast wykonane na wniosek przedsiębiorcy badanie próbki kontrolnej wykazało zawartość siarki rzędu 378 mg/kg. Między innymi za powyższe naruszenie norm jakościowych przewidzianych dla oleju napędowego, decyzją z 16 października 2014 r. Prezes URE nałożył na przedsiębiorcę karę pieniężną w wysokości 194.239 zł.

28 sierpnia 2014 r. funkcjonariusze Urzędu Celnego I w Ł., Oddziału Celnego w S., przeprowadzili kontrolę w miejscu prowadzenia przez „K.” Sp. z o.o. z siedzibą w W. działalności koncesjonowanej, tj. w W. przy ul. F. Pobrane próbki paliw zostały przekazane do Izby Celnej w B. - Wydział Laboratorium Celne Terminal Samochodowy w K. Sprawozdanie z badań laboratoryjnych, dotyczących próbki oleju napędowego, wykazało, że nie spełnia ona wymagań jakościowych zawartych w rozporządzeniu MG z 9 grudnia 2008 r., ze względu na zawyżoną zawartość siarki, która wyniosła 48,2 mg/kg (przy maksymalnej dopuszczalnej wartości 10 mg/kg). Przekroczenie normy nastąpiło zatem o 326,5%. Badania pozostałych próbek paliw, pobranych z dwóch zespolonych zbiorników podziemnych oraz środków transportu znajdujących w dniu kontroli się na terenie firmy wykazały, że paliwa spełniają wymagania jakościowe zawarte we wspomnianym rozporządzeniu. O wynikach przeprowadzonych badań laboratoryjnych powiadomiono przedsiębiorcę protokołem z kontroli z 21 listopada 2014 r., który został podpisany przez wiceprezesa zarządu Spółki „K.” – P. S.

Na skutek zawiadomienia przez Urząd Celny I w Ł. Prezes URE wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wymierzenia przedsiębiorcy kary pieniężnej w związku z naruszeniem warunku 2.2.1. koncesji na obrót paliwami ciekłymi, które zakończone zostało decyzją z 15 września 2015 r. nakładającą karę 364.800 zł, stanowiącą 0,43% przychodu z działalności koncesjonowanej w roku 2014, tj. 84.844.823,58 zł.

W ocenie Sądu I instancji odwołanie było bezzasadne. Powód nie kwestionował ustaleń poczynionych przez Urząd Celny oraz Prezesa URE odnośnie do wyników kontroli, przeprowadzonej u przedsiębiorcy dniami 28 sierpnia - 21 listopada 2014 r., w tym okoliczności, iż poddany badaniu olej napędowy

zawarty w jednym ze zbiorników podziemnych wykazywał zawyżoną zawartość siarki. Kwestią sporną między stronami było natomiast to, czy spółka „K.” rzeczywiście wprowadziła do obrotu olej napędowy o jakości niezgodnej z wymogami rozporządzenia MG z 9 grudnia 2008 r., naruszając tym samym warunek udzielonej jej koncesji na obrót paliwami ciekłymi.

W art. 3 pkt 6 P.e. zdefiniowano pojęcie „obrotu” wskazując, że obejmuje on działalność gospodarczą polegającą na handlu hurtowym albo detalicznym paliwami lub energią. W orzecznictwie wyrażono przy tym pogląd, że pojęcia „czynienia paliwa przedmiotem obrotu” lub tożsamego z nim - „wprowadzania paliwa do obrotu” nie należy utożsamiać tylko i wyłącznie z rzeczywistą sprzedażą, dokonaniem transakcji handlowej. Przyjmuje się bowiem za wystarczające - dla przyjęcia naruszenia warunku koncesji o wyżej wskazanej treści - ustalenie, że paliwo ciekłe niespełniające wymagań jakościowych, znajdowało się w zbiorniku eksploatowanym przez koncesjonariusza, zlokalizowanym w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej np. na stacji paliw. Już sama potencjalna możliwość nabycia niespełniającego wymogów jakościowych paliwa oferowanego do sprzedaży przez przedsiębiorcę daje podstawę do przyjęcia, że doszło do naruszenia warunków koncesji. W tym zakresie wskazuje się zatem, że Prezes URE nie ma obowiązku badać, czy i jaka ilość paliwa została przez przedsiębiorcę faktycznie wprowadzona do obrotu, tj. organ nie musi wykazywać faktu sprzedaży zakwestionowanego paliwa jakimukolwiek nabywcy, jak również przeprowadzać badania ilości i jakości paliwa wprowadzonego do obrotu.

Zdaniem Sądu I instancji za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy należało uznać twierdzenia powoda, iż zbiornik, w którym znajdowało się paliwo o zakwestionowanej jakości, po kontroli 28 sierpnia 2014 r. nie był użytkowany przez koncesjonariusza aż do listopada 2014 r., kiedy dokonano jego ponownego płukania. Powód stwierdził przy tym, że zarówno przepisy ustawy, jak i warunki udzielonej koncesji, nie zabraniają w żadnym razie posiadania lub przechowywania oleju niespełniającego stosowanych norm jakościowych. Zebrany materiał dowodowy wskazuje natomiast na to, że w dniu pobrania próbek zbiornik podziemny był eksploatowany. W protokołach z czynności kontrolnych i pobrania próbek nie zawarto adnotacji, że zbiornik jest wyłączony z użytkowania. Należy

przy tym zauważyć, że kontrola odbyła się w obecności osoby uprawnionej do reprezentowania spółki, tj. P. S. - ówczesnego wiceprezesa zarządu spółki „K.”, który podpisał bez jakichkolwiek zastrzeżeń oba protokoły. W piśmie datowanym na dzień 10 lutego 2015 r. przedsiębiorca poinformował Prezesa URE, że „w dniach 26/27.08.2014 r. dokonywaliśmy płukania zbiornika, a wypompowane po płukaniu paliwo znajdowało się na autocysternach i stanowiło przedmiot kontroli UC (...) Próby miały zostać pobrane następnego dnia z autocystern, na które po procesie płukania zostało wlane paliwo, wprowadzone później do obrotu. (...) Badania paliwa w autocysternach wg protokołu kontroli i wyników laboratoryjnych nie budzą wątpliwości co do jakości, a przedmiotem badań było właśnie paliwo wypompowane po procesie płukania, a więc to które stanowi przedmiot zapytania pkt 5 wezwania i wprowadzone przez nas do obrotu.” [podkreślenie Sądu I instancji]. Natomiast w piśmie z 11 marca 2015 r. powód stwierdził, że nie jest w stanie „określić dokładnie, do którego odbiorcy trafiło paliwo, którym dokonaliśmy płukania ze względu na znaczną ilość odbiorców jak również to, iż w większości przypadków paliwo, które znajduje się na autocysternach nie zostaje sprzedane w tym samym dniu i zostaje zmieszane z dostawami z dnia następnych.” [podkreślenie Sądu I instancji]. Z wyjaśnień koncesjonariusza wynika jednoznacznie, że po płukaniu zbiornika paliwo było zlewane do autocystern i stanowiło przedmiot obrotu. Z wyjaśnień koncesjonariusza wynika jednoznacznie, że po płukaniu zbiornika paliwo było zlewane do autocystern i stanowiło przedmiot obrotu. Przedsiębiorca miał świadomość, że paliwo to może nie spełniać powyższych wymogów, z uwagi na negatywne wyniki badań przeprowadzonych w ramach kontroli z dnia 28 lutego - 11 lipca 2014 r. Pomimo to, koncesjonariusz nie zutylizował danej partii paliwa, a także zwlekał z jego płukaniem. Sąd I instancji podkreślił, że od koncesjonariusza wymaga się, aby przy wykonywaniu działalności regulowanej dokładał staranności, jaka winna cechować profesjonalnego uczestnika rynku. Dokonywanie przez koncesjonariusza zakupu paliwa tylko u stałych dostawców i opieranie się wyłącznie na przedstawionych przez nich świadectwach jakości bez przeprowadzenia odpowiednich badań jakości dostarczanego paliwa lub bez podjęcia innych działań, mogących ustalić parametry wprowadzonego do obrotu paliwa, skutkuje przejęciem na siebie odpowiedzialności

za jakość tego paliwa.

Zdaniem SOKiK obiektywny i bezsporny stan faktyczny potwierdza wprowadzenie przez powoda do obrotu oleju napędowego o zawyżonej zawartości siarki. Bez znaczenia pozostaje przy tym kwestia, czy za powstanie wskazanych nieprawidłowości odpowiadają dostawcy paliwa, czy sam powód, jak też to, jakie działania były podejmowane przez powoda celu zapewnienia należytej jakości paliwa, albowiem odpowiedzialność określona w art. 56 ust. 1 pkt 12 P.e. ma charakter obiektywny. Szkodliwość czynu była znaczna, zważywszy, że parametr zawartości siarki został przekroczony o 326,5%. Zbyt wysoka zawartość siarki w paliwie niekorzystnie wpływa na środowisko poprzez emisję do niego toksycznych składników, powoduje również podwyższoną korozyjność spalin w stosunku do układu wydechowego samochodu oraz bardzo niekorzystne oddziaływania na katalityczne układy oczyszczania spalin. Przedmiotowe naruszenie godzi również w obowiązki koncesyjne powoda, pewność obrotu paliwami oraz prawa konsumentów, którzy nie dysponują możliwością sprawdzenia jakości oferowanego im paliwa. Kara w wysokości 364.800 zł, orzeczona w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, jest adekwatna do stopnia zawinienia i szkodliwości czynu, postawy przedsiębiorcy oraz jego sytuacji majątkowej, jak również spełni przypisywaną jej funkcję prewencyjną i represyjną.

Od wyroku SOKiK powód wniósł apelację. Wyrokiem z 5 kwietnia 2018 r., VII AGa (...) Sąd Apelacyjny w (...) zmienił częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że karę nałożoną na powoda przez Prezesa URE obniżył do kwoty 182.400 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia było ustalenie, co stało się z paliwem niespełniającym wymogów jakościowych, pochodzącym ze zbiornika poddanemu kontroli 28 sierpnia 2014 r. Procedura płukania zastosowana przez powoda polegała na wpompowywaniu do zbiornika paliwa o jakości spełniającej normy, a następnie wypompowywaniu do autocystern paliwa zmieszanego. Celem było stopniowe zmniejszenie stężenia siarki. Paliwo ponownie wpompowane do autocystern nie podlegało utylizacji, zostało więc zużyte. Powód w toku procesu twierdził, że nie sprzedał go odbiorcom, lecz przechowywał, na innym etapie postępowania podniósł, że zużył je do własnych celów. Jednocześnie w toku postępowania administracyjnego, w pismach

zacytowanych powyżej, powód wspominał o wprowadzaniu zanieczyszczonego paliwa do obrotu. SOKiK prawidłowo stwierdził, że udowodniony został fakt wprowadzenia przez przedsiębiorcę przedmiotowego paliwa do obrotu, a w konsekwencji fakt naruszenia przez przedsiębiorcę warunku 2.2.1. koncesji na obrót paliwami ciekłymi.

Zdaniem Sądu II instancji, SOKiK nie naruszył również art. 3 pkt 6 P.e., albowiem pojęcia „czynienia paliwa przedmiotem obrotu” lub tożsamego z nim - „wprowadzania paliwa do obrotu” nie należy utożsamiać tylko i wyłącznie z rzeczywistą sprzedażą czy dokonaniem transakcji handlowej. Przyjmuje się bowiem za wystarczające dla przyjęcia naruszenia warunku koncesji ustalenie, że paliwo ciekłe niespełniające wymagań jakościowych, znajdowało się w zbiorniku eksploatowanym przez koncesjonariusza, zlokalizowanym w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej np. na stacji paliw. Już sama potencjalna możliwość nabycia, niespełniającego wymogów jakościowych, paliwa oferowanego do sprzedaży przez przedsiębiorcę, daje podstawę do przyjęcia, że doszło do naruszenia warunków koncesji. Z tych względów Prezes URE nie ma obowiązku badać, czy i jaka ilość paliwa została przez przedsiębiorcę faktycznie wprowadzona do obrotu, tj. organ nie musi wykazywać faktu sprzedaży zakwestionowanego paliwa jakimkolwiek nabywcy, jak również przeprowadzać badania ilości i jakości paliwa wprowadzonego do obrotu. W niniejszym przypadku Prezes URE udowodnił fakt wprowadzenia przez powoda paliwa o kwestionowanej jakości do obrotu. Powód nie przedstawił dowodów na okoliczność jego utylizacji, jak również, że przed wprowadzeniem do obrotu dokonano jego badania, które mogłoby świadczyć o właściwej jakości paliwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wysokość nałożonej kary pieniężnej jest jednak nadmiernie wygórowana i nie spełnia warunku proporcjonalności. Ani Prezes URE, ani SOKiK, nie uwzględnili dotychczasowego zachowania sprawcy oraz okoliczności naruszenia. Przedmiotowy zbiornik był już przedmiotem kontroli Urzędu Celnego I w Ł., Oddział Celny w S. w okresie od 28 lutego do 11 lipca 2014 r. W zbiorniku stwierdzono przekroczenie normy siarki o 3.227% i z tego powodu Prezes URE nałożył na powoda karę pieniężną w wysokości 194.239 zł. Po tym zdarzeniu powód podjął czynności mające na celu usunięcie przedmiotowego

paliwa ze zbiornika - usiłował je wypompować, co napotykało trudności techniczne. Kontrola z dnia 28 sierpnia 2014 r. dotyczyła tego samego zbiornika, zawierającego pozostałość 3.000 litrów kwestionowanego wcześniej paliwa. Jednocześnie kontrole w środkach transportu i w drugim zbiorniku nie wykazały obecności paliwa złej jakości. W tej sytuacji za karę adekwatną do popełnionego czynu należało uznać karę w wysokości 182.400 zł, uznając, że spełni ona funkcję prewencyjną, represyjną i edukacyjną.

Od tego wyroku powód wniósł skargę kasacyjną, podnosząc zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 56 ust. 1 pkt 12 P.e., art. 3 pkt 6 P.e. Powołując się na powyższe zarzuty, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) od ponownego rozpoznania i zwrotu kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zwrot kosztów postępowania według norm przepisanych.

Postanowieniem z 16 lipca 2019 r. Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania na rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Sąd Najwyższy jest przy tym związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. W niniejszej sprawie nie ma więc wątpliwości, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi zgodnie przez sądy powszechne.

Kluczowym zagadnieniem w sprawie jest to, czy warunek koncesji w części obejmującej wyrażenie „nieczynienia przedmiotem obrotu” [paliwa] obejmuje również obowiązek utylizacji zanieczyszczonego paliwa oraz czy Prezes URE może nałożyć karę na przedsiębiorcę, jeśli udowodni mu przetrzymywanie w nieznanych

celach zanieczyszczonego paliwa, które może być zbywane innym podmiotom, bez konieczności udowadniania, że przedsiębiorca sprzedał je konkretnym podmiotom.

Z cytowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego wyjaśnień powoda dla URE wyraźnie wynika, że po płukaniu zbiornika, z którego pobrano próbki, paliwo było zlewane do autocystern i wprowadzane do obrotu. Co więcej, zbiornik był połączony z dystrybutorem. W protokołach z czynności kontrolnych nie zgłoszono zastrzeżeń wskazujących na wyłączenie zbiornika z użytkowania. Twierdzenie powoda, że w tej sytuacji zanieczyszczone paliwo było tylko magazynowane, nie jest wiarygodne. Przechowywanie bezużytecznego paliwa, które nie spełnia wymagań jakościowych, jest gospodarczo nieracjonalne.

Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażany w orzecznictwie, że dla oceny, czy powód wprowadził zanieczyszczone paliwa do obrotu nie jest niezbędne wykazanie, że powód w istocie część tych paliw zbył, wystarczające jest, aby paliwa te były oferowane klientom (wyroki SA w Warszawie z 6 maja 2008 r., VI ACa 1573/07 oraz z 7 października 2016 r., VI ACa 940/15). Orzecznictwo to pozostaje w zgodzie z przepisami prawa oraz warunkami koncesji, a w szczególności z definicją obrotu zawartą w art. 3 pkt 6 P.e. Wskazuje on, że obrót to „działalność gospodarczą polegająca na handlu hurtowym albo detalicznym paliwami lub energią.”. W pojęciu tym mieści się oferowanie paliwa. Nie można bowiem pojęcia obrotu ograniczać wyłącznie do faktycznego zawarcia umowy, a zwłaszcza wielu umów, które są podstawą handlu. Sąd Najwyższy podziela pogląd, iż z wymogu „nieczynienia przedmiotem obrotu” można wywieść obowiązek przedsiębiorcy stworzenia takiego systemu dystrybucji paliw, aby prewencyjnie wykluczyć możliwość wprowadzenia do sprzedaży paliwa jakości nieodpowiadającej wymogom prawa (wyroki SOKiK z: 26 listopada 2009 r., XVII AmE 61/09; 30 listopada 2010 r., XVII AmE 186/09; 27 maja 2013 r., XVII AmE 54/11; SOKiK z 22 maja 2019 r., XVII AmE 282/18; wyrok SA w Warszawie z 19 stycznia 2011 r., VI ACa 1031/10).

Gdyby jednak nawet podążać za rozumowaniem skarżącego i zawężająco interpretować pojęcie obrotu, którego to poglądu, jak wskazano, Sąd Najwyższy nie podziela, to należałoby przyjąć, że także względny celowościowe uzasadniają wykładnię przyjętą w orzecznictwie. Co więcej, uwzględnianie racji celowościowych

jest uzasadnione zwłaszcza wtedy, gdy przemawia za tym silne uzasadnienie aksjologiczne (wyrok pełnego składu TK z 28 czerwca 2000 r., K 25/99; wyrok Sądu Najwyższego z 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2006 r., I KZP 11/06; uchwały Sądu Najwyższego z: 24 listopada 1995 r., III CZP 164/95; 20 czerwca 2000 r., I KZP 16/00; 17 maja 2000 r., I KZP 9/00; 21 marca 2007 r., I KZP 39/06; uchwała składu siedmiu sędziów NSA z 17 listopada 2014 r., II FPS 4/14; wyrok NSA z 4 kwietnia 2019 r., II FSK 1420/17). Takie uzasadnienie aksjologiczne można odnaleźć przykładowo w konstytucyjnej zasadzie sprawności i rzetelności działania instytucji publicznych.

Organ regulacyjny ma prawny obowiązek zapewnienia skutecznej kontroli jakości paliw. Nie można też zapominać o interesach konsumentów, których pojazdy mogą zostać uszkodzone w razie zatankowania paliwa niespełniającego wymogów jakościowych - tankując u dystrybutora posiadającego koncesję na obrót paliwami, mają oni uzasadnione podstawy oczekiwać, że organ koncesyjny tym samym gwarantuje jakość sprzedawanego paliwa. Należy również wziąć pod uwagę, że długotrwałe przechowywanie przez przedsiębiorcę paliwa niespełniającego wymogów jakościowych nie da się racjonalnie wytłumaczyć inaczej niż przez zamiar jego sprzedaży w przyszłości, a więc jego oferowanie, czyli uczynienie go przedmiotem obrotu. Powód w skardze kasacyjnej nie wskazał żadnego racjonalnego powodu dla przechowywania niezdatnego do użytku paliwa przez wiele tygodni.

Dlatego też, koncesyjny zakaz czynienia przedmiotem obrotu paliwa niespełniającego wymagań jakościowych należy interpretować z uwzględnieniem racji celowościowych i systemowych (konstytucyjnych), z uwzględnieniem zasady sprawności i rzetelności działania instytucji publicznych oraz zasady ochrony zaufania kierowców do organu regulującego działalność dystrybutorów paliw.

A zatem, jeśli przedsiębiorca zaniecha działań prewencyjnych zapobiegających wprowadzaniu do obrotu paliw zanieczyszczonych, a dodatkowo składowuje zanieczyszczone paliwo w dużych ilościach bez wyjaśnienia celu tego składowania w zbiornikach przeznaczonych do dystrybucji paliw - czyli je oferuje faktycznie, to narusza warunek koncesji zakazujący czynienia takich paliw przedmiotem obrotu.

W tym kontekście nie jest więc zasadny zarzut naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 12 P.e. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nałożeniu kary na powodową spółkę za naruszenie koncesyjnego zakazu czynienia przedmiotem obrotu paliwa niespełniającego wymogów jakościowych. Nietrafny jest również pokrewny zarzut naruszenia art. 3 pkt 6 P.e. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że samo przechowywanie paliwa niespełniającego norm w zbiorniku oznacza jego wprowadzenie do obrotu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę. O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 3 i § 14 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018, poz. 265).